

Taktyczne bsl - więcej szczegółów

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 1 lutego 2010

W wyniku przeprowadzonej między 10 a 11:30 aukcji elektronicznej MON wybrało ofertę spółki Aeronautics przewidującą dostawę dla PKW w Afganistanie i do szkolenia w Polsce 2 zestawów bsl średniego zasięgu Aerostar. Mają one kosztować 109 mln zł brutto (39 mln USD).

Image not found or type unknown

Nie wszystkie dane podane w czasie konferencji ministra Bogdana Klicha i jego współpracowników okazały się ściśle ([Bsl dla MON wybrany](#)). Teraz podajemy kolejne szczegóły postępowania przeprowadzonego przez MON.

W programie modernizacji SZ MON rezerwowało na dwa taktyczne systemy bsl 187 mln zł. Procedura realizowana jest na gruncie przepisów o pilnych potrzebach operacyjnych. Zgodnie z wprowadzonymi we wrześniu zmianami nie wymaga zawierania umowy offsetowej. Umowa ma być podpisana do 15 lutego.

Zakupione systemy mają zapewnić realizowanie zadań wsparcia działań bojowych i ochrony wojsk PKW-A. W szczególności mają służyć rozpoznaniu i dozоровaniu wskazanego rejonu, o każdej porze dnia i nocy, przez cały rok. Aparat wchodzący w skład zestawu (w każdym powinny być 4 gotowe do użycia aparaty latające) powinien być w stanie realizować misję w ciągu co najmniej 10 godzin (plus półgodzinna rezerwa), zaś system transmisji powinien pozwalać na kontrolowanie statku latającego i transmisję danych na odległość co najmniej 200 km (w ostatniej chwili dodano konieczność dostawy z każdym zestawem także dwóch kompletów urządzeń do retranslacji - czyli wykorzystania drugiego statku powietrznego z zestawu służącego jako powietrzny punkt przekaźnikowy - koniecznej w warunkach górskich retranslacji; zastosowanie transmisji satelitarnej nie wchodzi w grę ze względu na koszty i trudności związane z implementacją takiego rozwiązania w aparatach poszukiwanej klasy).

Dostarczane zestawy muszą być zintegrowane z koalicyjnymi i narodowymi zautomatyzowanymi systemami dowodzenia i kierowania ogniem (w praktyce z polskim, wybrany taktyczny bsl ma być zintegrowany z Zestawem Kierowania Ogniem Topaz - ma to nastąpić w ramach oddzielnej umowy z właścicielem kodów Topaza, WB Electronics; wszystkie startujące w przetargu spółki otrzymały od WB Electronics jednakową ofertę i umowa realizowana musi być na poziomie przemysłu), umożliwiając przepływ danych i informacji rozpoznawczej z Naziemnej Stacji Kontroli (NSK; Ground Control Station) do wskazanych systemów w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

Pierwotna wartość zestawów oferowanych przez Aeronautics (we współpracy z G&R) wynosiła 176 mln zł brutto. Konkurencyjna oferta Elbit Systems (we współpracy z

Cenrex) była pierwotnie znacznie droższa - Hermesy 450W miały kosztować 319 mln zł. Trzecia oferta - także izraelskiego - IAI (wspieranego przez MAW Telecom) została odrzucona: według DZSZ MON nie spełniła warunków technicznych i formalnych.

Przypomnijmy, iż ocena ofert zakładała, iż 70% punktów można przyznać za koszt nabycia, eksploatacji, szkolenia itp. (w tym za utrzymanie do 2014 stałych cen na części zamienne i serwis) i 30% za 7 wskazanych parametrów technicznych. Wedle informacji uzyskanych przez RAPORT-wto, oba dopuszczone do licytacji elektronicznej produkty otrzymały zbliżoną liczbę punktów w ramach oceny technicznej, powyżej 25 a poniżej 30%. Dokładna wartość nie została ujawniona w dniu dzisiejszym.

Zgodnie z zapisami przetargowymi, dostarczany zestaw będzie przetestowany dopiero w Afganistanie przed przejściem go przez stronę polską. To kuriozalny zapis. Wedle wiceministra Idzika, testy zostaną przeprowadzone i w przypadku niespełniania oczekiwań MON możliwe są różne kary umowne włącznie z zerwaniem kontraktu.

Jeden z zakupionych zestawów ma trafić w ciągu 7 miesięcy do Afganistanu. Drugi ma służyć do szkolenia obsług w kraju ([Taktyczne bsl dla PKW-A po raz czwarty](#)). Pytany o to wiceminister Idzik podkreślił, iż takie było życzenie użytkownika, któremu zależy na szkoleniu kolejnych rotacji PKW-A na sprzęcie takim, jaki jest używany w Afganistanie. Problem w tym, że ten przeznaczony do szkolenia zestaw ma być w pełni ukompletowany, a jego użycie w przestrzeni powietrznej Polski będzie wedle obecnych uregulowań prawnych w praktyce niemożliwe. Ani Aerostar ani Hermes 450 nie są certyfikowane przez cywilne władze ruchu lotniczego w Europie.

Image not found or type unknown

Wiceminister Marcin Idzik powiedział, że ocena oferowanych zestawów obejmowała także analizę kosztów ich eksploatacji przez 20 lat, co wydaje się okresem znacznie dłuższym niż realny czas używania takich systemów.

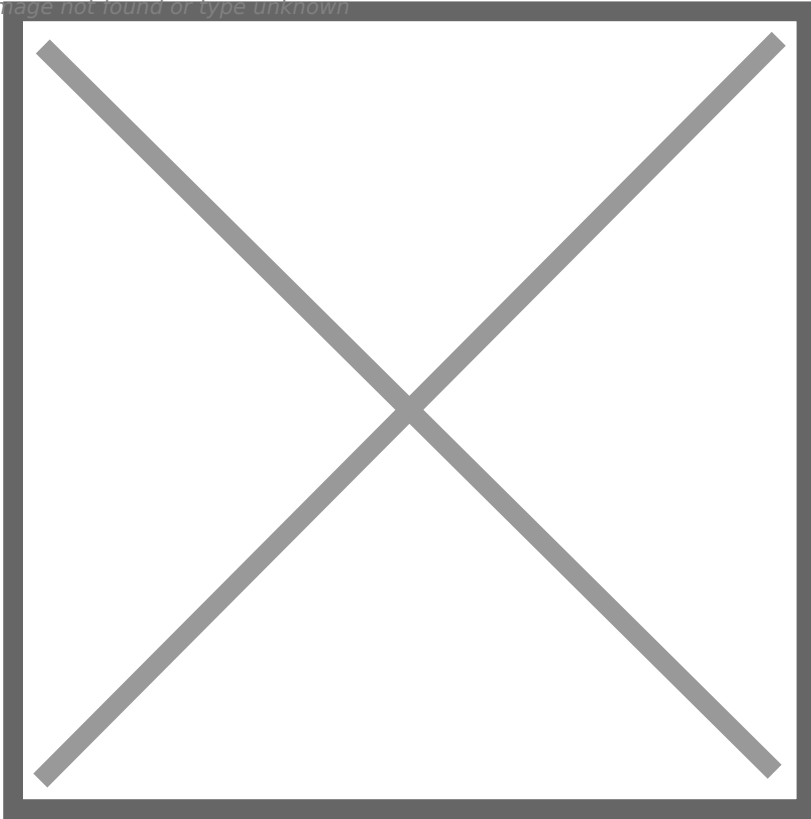
Krytycy wyboru MON twierdzą, że resort znacznie ograniczył wymagania wobec kupowanych bsl. Aparaty mają być wyposażone tylko w urządzenia rozpoznania optoelektronicznego - nie przewidziano nawet opcjonalnej możliwości wyposażenia zakupionych bsl w urządzenia rozpoznania elektronicznego (COMINT/ELINT) czy radary klasy SAR (używane m.in. do wykrywania min-pułapek). Oferta Elbitu, oferującego wyrób o większych możliwościach, musiała być droższa niż oferta Aeronauticsa.

Jednym z atutów (acz nie podlegającym ocenie) Aeronauticsa była realizowana już od kilku lat współpraca MON - SZ RP posiadają obecnie 15 zestawów mini-bsl Orbiter (11 w służbie Wojsk Lądowych i 4 w DWS). Cztery z nich są obecnie w Afganistanie.

Zestawy Aerostar są obecnie wykorzystywane w Afganistanie przez wojska Holandii (w ramach umowy obsługiwane są przez kontraktorów ze spółki QinetiQ). Hermesy 450

wspierają działania wojsk brytyjskich (za kilka miesięcy mają być zastąpione już należącymi do British Army najnowszymi systemami Watchkeeper, czyli specjalnie opracowaną dla Wielkiej Brytanii odmianą Hermesa 450).

Image not found or type unknown



Nie wszystkie dane podane w czasie konferencji ministra Bogdana Klicha i jego współpracowników okazały się ściśle ([Bsl dla MON wybrany](#)). Teraz podajemy kolejne szczegóły postępowania przeprowadzonego przez MON.

W programie modernizacji SZ MON rezerwowało na dwa taktyczne systemy bsl 187 mln zł. Procedura realizowana jest na gruncie przepisów o pilnych potrzebach operacyjnych. Zgodnie z wprowadzonymi we wrześniu zmianami nie wymaga zawierania umowy offsetowej. Umowa ma być podpisana do 15 lutego.

Zakupione systemy mają zapewnić realizowanie zadań wsparcia działań bojowych i ochrony wojsk PKW-A. W szczególności mają służyć rozpoznaniu i dozorowaniu wskazanego rejonu, o każdej porze dnia i nocy, przez cały rok. Aparat wchodzący w skład zestawu (w każdym powinny być 4 gotowe do użycia aparaty latające) powinien być w stanie realizować misję w ciągu co najmniej 10 godzin (plus półgodzinna rezerwa), zaś system transmisji powinien pozwalać na kontrolowanie statku latającego i transmisję danych na odległość co najmniej 200 km (w ostatniej chwili dodano konieczność dostawy z każdym zestawem także dwóch kompletów urządzeń do retranslacji - czyli wykorzystania drugiego statku powietrznego z zestawu służącego jako powietrzny punkt przekaźnikowy - koniecznej w warunkach górskich retranslacji;

zastosowanie transmisji satelitarnej nie wchodzi w grę ze względu na koszty i trudności związane z implementacją takiego rozwiązania w aparatach poszukiwanej klasy).

Dostarczane zestawy muszą być zintegrowane z koalicyjnymi i narodowymi zautomatyzowanymi systemami dowodzenia i kierowania ogniem (w praktyce z polskim, wybrany taktyczny bsl ma być zintegrowany z Zestawem Kierowania Ogniem Topaz - ma to nastąpić w ramach oddzielnej umowy z właścicielem kodów Topaza, WB Electronics; wszystkie startujące w przetargu spółki otrzymały od WB Electronics jednakową ofertę i umowa realizowana musi być na poziomie przemysłu), umożliwiając przepływ danych i informacji rozpoznawczej z Naziemnej Stacji Kontroli (NSK; Ground Control Station) do wskazanych systemów w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

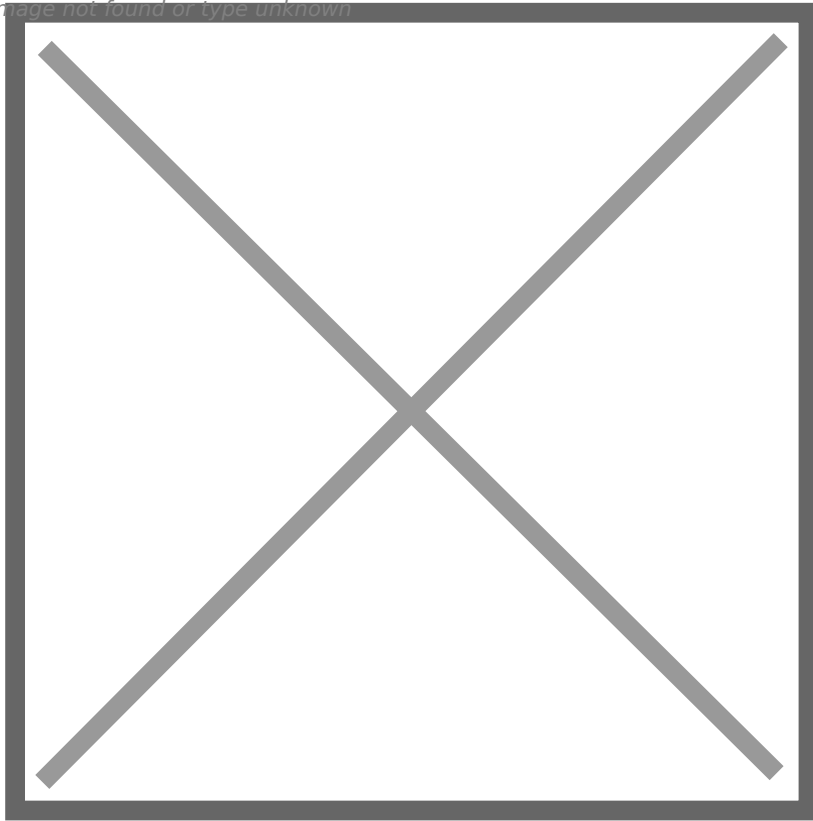
Pierwotna wartość zestawów oferowanych przez Aeronautics (we współpracy z G&R) wynosiła 176 mln zł brutto. Konkurencyjna oferta Elbit Systems (we współpracy z Cenrex) była pierwotnie znacznie droższa - Hermesy 450W miały kosztować 319 mln zł. Trzecia oferta - także izraelskiego - IAI (wspieranego przez MAW Telecom) została odrzucona: według DZSZ MON nie spełniła warunków technicznych i formalnych.

Przypomnijmy, iż ocena ofert zakładała, iż 70% punktów można przyznać za koszt nabycia, eksploatacji, szkolenia itp. (w tym za utrzymanie do 2014 stałych cen na części zamienne i serwis) i 30% za 7 wskazanych parametrów technicznych. Wedle informacji uzyskanych przez RAPORT-wo, oba dopuszczone do licytacji elektronicznej produkty otrzymały zbliżoną liczbę punktów w ramach oceny technicznej, powyżej 25 a poniżej 30%. Dokładna wartość nie została ujawniona w dniu dzisiejszym.

Zgodnie z zapisami przetargowymi, dostarczany zestaw będzie przetestowany dopiero w Afganistanie przed przejściem go przez stronę polską. To kuriozalny zapis. Wedle wiceministra Idzika, testy zostaną przeprowadzone i w przypadku niespełniania oczekiwań MON możliwe są różne kary umowne włącznie z zerwaniem kontraktu.

Jeden z zakupionych zestawów ma trafić w ciągu 7 miesięcy do Afganistanu. Drugi ma służyć do szkolenia obsług w kraju ([Taktyczne bsl dla PKW-A po raz czwarty](#)). Pytany o to wiceminister Idzik podkreślił, iż takie było życzenie użytkownika, któremu zależy na szkoleniu kolejnych rotacji PKW-A na sprzęcie takim, jaki jest używany w Afganistanie. Problem w tym, że ten przeznaczony do szkolenia zestaw ma być w pełni ukompletowany, a jego użycie w przestrzeni powietrznej Polski będzie wedle obecnych uregulowań prawnych w praktyce niemożliwe. Ani Aerostar ani Hermes 450 nie są certyfikowane przez cywilne władze ruchu lotniczego w Europie.

Image not found or type unknown



Wiceminister Marcin Idzik powiedział, że ocena oferowanych zestawów obejmowała także analizę kosztów ich eksploatacji przez 20 lat, co wydaje się okresem znacznie dłuższym niż realny czas używania takich systemów.

Krytycy wyboru MON twierdzą, że resort znacznie ograniczył wymagania wobec kupowanych bsl. Aparaty mają być wyposażone tylko w urządzenia rozpoznania optoelektronicznego - nie przewidziano nawet opcjonalnej możliwości wyposażenia zakupionych bsl w urządzenia rozpoznania elektronicznego (COMINT/ELINT) czy radary klasy SAR (używane m.in. do wykrywania min-pułapek). Oferta Elbitu, oferującego wyrób o większych możliwościach, musiała być droższa niż oferta Aeronauticsa.

Jednym z atutów (acz nie podlegającym ocenie) Aeronauticsa była realizowana już od kilku lat współpraca MON - SZ RP posiadają obecnie 15 zestawów mini-bsl Orbiter (11 w służbie Wojsk Lądowych i 4 w DWS). Cztery z nich są obecnie w Afganistanie.

Zestawy Aerostar są obecnie wykorzystywane w Afganistanie przez wojska Holandii (w ramach umowy obsługiwane są przez kontraktorów ze spółki QinetiQ). Hermesy 450 wspierają działania wojsk brytyjskich (za kilka miesięcy mają być zastąpione już należącymi do British Army najnowszymi systemami Watchkeeper, czyli specjalnie opracowaną dla Wielkiej Brytanii odmianą Hermesa 450).

Powiązane wiadomości

[Taktyczne bsl - więcej szczegółów \(2010-02-01\)](#)

[Taktyczne bsl dla PKW-A po raz czwarty \(2009-12-16\)](#)

Procedura zakupu dużego bsl rozpoczęta (2008-10-23)
Bsl dla MON wybrany (2010-02-01)
Taktyczne bsl dla PKW-A po raz czwarty (2009-12-16)
Procedura zakupu dużego bsl rozpoczęta (2008-10-23)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o